

Sygn. akt II Ca 466/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 14 listopada 2013 r.

**Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Vogt (spr.)
Sędziowie:	SSO Paweł Szwedowski SSO Barbara Mokras
Protokolant:	st. sekr. sąd. Elżbieta Wajgielt

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2013 r. w Kaliszu

**na rozprawie**

sprawy z powództwa D. M. , E. M.

przeciwko Towarzystwu (...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostrowie Wielkopolskim.

z dnia 28 maja 2013r. sygn. akt I C 191/12

1. oddala apelację,
2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

II Ca 466/13

## UZASADNIENIE

Powodowie D. M. i E. M. wnieśli pozew przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 6.248,21 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 5.395,97 od dnia 10 maja 2010 r., od kwoty 200 zł od dnia 23 września 2010 r. i od kwoty 652,24 zł od dnia 22 marca 2013 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa.

**Sąd Rejonowy w Ostrowie Wielkopolskim** wyrokiem z dnia 28 maja 2013 r. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedziba w W. solidarnie na rzecz powodów D. M. i E. M. kwotę 6.248,21 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 5.395,97 zł od dnia 10 maja 2010 r. ,
- 200 zł od dnia 23 września 2010 r.,
- 652,24 zł od dnia 22 marca 2013 r..

i orzekł o kosztach postępowania. Rozstrzygnięcie swoje oparł na następujących ustaleniach:

Powodowie zawarli z pozwanym dnia 24 listopada 2009 r. umowę ubezpieczenia ruchomości i elementów stałych ich lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...). W polisie okres odpowiedzialności pozwanego ustalono od dnia 25 listopada 2009 r. do 24 listopada 2010 r. Wiosna 2010 r. powodowie zauważyli w trzech pomieszczeniach zacieki oraz pęknięcia elewacji na tarasie. Po dwóch dniach od spostrzeżenia tych uszkodzeń powodowie zawiadomili o tym pozwanego. Po kilku dniach od zgłoszenia przyjechał likwidator, który sporządził protokół szkody. Powódka obecna przy wizycie likwidatora podała jako powód zacieków naprzemienne zamarzanie i rozmarzanie śniegu. W dniu 15 maja 2010 r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania. Na prywatne zlecenie M. W. określił wartość szkody na kwotę 5.495,94 zł. Za sporządzenie kosztorysu powód poniósł opłatę w wysokości 200 zł.

Sąd ustalił, że na przełomie zimy i wiosny 2010 r. występowały duże opady śniegu i niskie temperatury. Przyczyną zacieków wewnątrz budynku powodów było naprzemienne zamarzanie i rozmarzanie śniegu i lodu zalegającego w rynnach i wokół nich. Połacie dachowa budynku powodów jest w dobrym stanie technicznym. Technicznie jest niemożliwe usunięcie śniegu i lodu z krawędzi dachu oraz rynien bez uszczerbku dla funkcjonowania systemu opadowego. W przypadku powodów woda przekroczyła wysokość krawędzi dachu i doszło do jej wniknięcia pod „włos” dachu. Naprzemienne zamarzanie i rozmarzanie śniegu musiało trwać przez cykl kilku dób do kilkunastu aby doprowadzić do stwierdzonych uszkodzeń w budynku powodów.

Wysokość szkody jako powstała w wyniku uszkodzeń budynku powodów wynosi 6.048,21 zł i obejmuje konieczność malowania wszystkich zalanych pomieszczeń. Wariant umowy jaka posiadali powodowie powoduje wypłatę odszkodowania między innymi za zalania stałych elementów wykończeniowych na skutek naprzemiennego zamarzania i rozmarzania śniegu i lodu zalegającego na dachu lub innych elementach budynku. Opady śniegu i deszczu, które spowodowały szkodę miały charakter zjawisk gwałtownych – było one ponad przeciętne, o dużym natężeniu.

**Apelację** od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany zaskarżając wyrok częściowo; punkty 1 i 2 orzeczenia. Zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego,

- art. 805 k.c. w związku z § 2 pkt. 4a OWU poprzez błędną wykładnię i bezpodstawne przyjęcie, iż zdarzenie z dnia 20 marca 2010 roku jest objęte ochroną ubezpieczeniową,
- art. 6 k.c. poprzez błędne przyjęcie, iż powodowie wykazali zasadność dochodzonego roszczenia, podczas gdy okoliczność ta w toku procesu w istocie nie została wykazana,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, polegająca na błędnym przyjęciu iż na podstawie łączącej strony umowy ubezpieczenia oraz OWU należne jest powodom odszkodowanie,

3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym poprzez bezpodstawne przyjęcie, iż zdarzenie z dnia 20 marca 2010 r. spełnia znamiona zdarzenia ubezpieczeniowego objętego ochroną ubezpieczeniową w tramach OWU .

W oparciu o powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów za obie instancje.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy stwierdzić, że Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia i poglądy . prawne sądu pierwszej instancji jako swe własne.

Sąd Rejonowy nie naruszył prawa materialnego, w szczególności art. 805 w zw. z § 2 pkt. 4a OWU oraz art. 6 k.c.

Art. 805 k.c. stanowi, że przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w ramach zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Powodowie zawarli z pozwanym w dniu 24 listopada 2009 r. umowę ubezpieczenia nieruchomości i elementów stałych ich lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...). Okres odpowiedzialności pozwanego ustalono od dnia 25.11.2009 r. do 24.11.2010 r. Umowę tę zawarto w oparciu o ogólne warunki ubezpieczenia „Wszystko co w domu” z dnia 11 lipca 2007 r. w wariantcie (...). Z § 2 punktu 4 a powołanych OWU wynika, że zdarzenie ubezpieczeniowe w odniesieniu do ubezpieczenia ruchomości domowych i stałych elementów wykończeniowych uważa się każde, niezależne od woli Ubezpieczającego i Ubezpieczonego **gwałtowne**, nieprzewidywalne i zewnętrzne wobec ubezpieczonych rzeczy **zdarzenie** objęte umowa ubezpieczenia, które wystąpiło w okresie ochrony ubezpieczeniowej, które może być przyczyną szkód w ubezpieczonych rzeczach i może powodować zobowiązanie do opłacenia odszkodowania. Zgodnie z § 4 pkt. 4 w wariantcie (...) ubezpieczyciel odpowiada między innymi za szkody spowodowane przez śnieg i lód i zgodnie z punktem 6 tego § przez zdarzenie ubezpieczeniowe i koszty objęte ochrona w wariantcie (...) należy rozumieć zdarzenia i koszty zdefiniowane w ust. 3 . Tam zaś mówi się, że **za zdarzenie ubezpieczeniowe uważa się zalenie** ubezpieczonych ruchomości domowych i stałych elementów wykończeniowych na skutek naprzemiennego zamarzania i rozmarzania śniegu/ lodu zalegającego na dachu lub innych elementach budynków lokali.

Sąd natomiast ustalił, że powodowie doznali szkody przez naprzemienne zamarzanie i rozmarzanie śniegu, które musiało trwać przez cykl kilku dób, do kilkunastu aby doprowadzić do stwierdzonych uszkodzeń w budynku powodów.

Z powyższego wynika, że Sąd I instancji zasadnie uznał, że zdarzenie szkodzące było zdarzeniem, z którym ogólne warunki ubezpieczenia wiążą odpowiedzialności ubezpieczyciela. Jak wskazano wyżej sam ubezpieczyciel uściślając sformułowaną przez siebie ogólną definicję zdarzenia ubezpieczeniowego łągodzi pojęcie gwałtowności wskazując, że jest nim zalania na skutek naprzemiennego zamarzania i rozmarzania śniegu / lodu zalegającego na dachu. Naprzemienne zamarzanie i rozmarzanie musi z istoty w naszym klimacie trwać co najmniej kilka dób i zgodnie z definicja ubezpieczyciela jest zdarzeniem ubezpieczeniowym. Musi tym samym nosić cechy gwałtowności.

Należy zwrócić uwagę, że apelujący formułuje zarzut naruszenia prawa materialnego i uzasadnia to naruszenie porównując własny - przez siebie ustalony - stan faktyczny z powołanymi przepisami prawnymi. Wskazuje bowiem, że przyczyną szkody były kilkumiesięczne opady śniegu i jego topnienie. Takiego ustalenia nie poczynił Sąd I instancji. Jest to zabieg niedopuszczalny i nieskuteczny. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że naruszenie prawa

materialnego nie może być uzasadniane błędami w zakresie ustaleń faktycznych (wyrok SN z dnia 27 stycznia 2010 r., II CSK 352/09; Małgorzata Manowska, Apelacja w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 97).

Natomiast zarzut naruszenia art. 6 k.c. nie może być skutecznie uzasadniany naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a także uchybieniem przez stronę obowiązkowi dowodzenia, bezspornie spoczywającym na niej z mocy prawa (por. wyrok SN z dnia 10 lutego 2011 r., I CSK 23/10).

Natomiast ustalenia Sądu odnośnie przyczyn powstanie szkody nie są wadliwe. Sąd I instancji wskazał na jakich dowodach się oparł i przyczyny dla których dowodom przeciwnym odmówił wiarygodności. Ustalenia swoje poczynił w oparciu o opinię biegłego, której pozwany skutecznie nie podważył. Nie ma więc podstaw do przyjęcia, że Sąd Rejonowy naruszył przepisy postępowania - w tym art. 233 § 1 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe okoliczności należało, zgodnie z art. 385 k.p.c. i 98 k.p.c., orzec jak w sentencji.